



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Zdrowia (81.)  
w dniu 4 listopada 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druk senacki nr 748, druki sejmowe nr 1127, 1127 A i 2797).

*(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 02)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Rafał Muchacki)*

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dzień dobry. Witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Zdrowia.

Szanowni Państwo, tematem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Witam pana ministra Aleksandra Sopińskiego przybyłego wraz ze współpracownikami. Witam panie i panów przybyłych na dzisiejsze spotkanie, witam panie i panów senatorów, witam również pana magistra.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o przedstawienie wspomnianej nowelizacji.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Sopiński:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Zdrowe żywienie i styl życia decydują o zdrowiu nie tylko dzieci, ale również osób dorosłych. W konsekwencji zwiększa to potencjał ludzki, sprzyja rozwojowi gospodarczemu, wydatnie obniża nakłady ponoszone na ochronę zdrowia i zmniejsza skutki inwalidztwa, przewlekłych chorób niezakaźnych takich jak otyłość, nadwaga, choroby układu krążenia czy też, na dalszym etapie, choroby niedokrwienne serca, nowotwory złośliwe, cukrzyca typu drugiego, nadciśnienie, a w późniejszym wieku przyśpieszony proces rozwoju osteoporozy związany z nadwagą. To wszystko zmniejsza sprawność fizyczną i sprawność intelektualną nie tylko dzieci, ale także osób w starszym wieku i bardzo często uniemożliwia im kontynuowanie pracy zawodowej, skraca okres aktywności zawodowej.

Projekt ustawy wprowadza pewną zmianę w ustawie o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Planowana regulacja ma na celu przede wszystkim ochronę zdrowia dzieci w wieku szkolnym poprzez ograniczenie dostępu na terenie placówek szkolnych i wychowawczych do produktów żywieniowych zawierających znaczne ilości składników szkodliwych dla ich rozwoju. Nie będę tu mówił o tym, jaki jest problem związany z nadwagą i z otyłością w Polsce.

Jest to olbrzymi problem. Spośród trzydziestu dziewięciu przebadanych krajów Polska znalazła się na miejscu siódmym od końca, jeżeli chodzi o nadwagę.

Sposób żywienia dzieci i młodzieży powinien być zgodny z pewnymi zasadami, a przede wszystkim zgodny z ich rozwojem. To w okresie dziecięcym następuje najszybszy rozwój człowieka, w tej fazie rozwoju najbardziej dynamicznie przebiegają wszystkie procesy życiowe. Aby realizować skuteczną profilaktykę przewlekłych chorób, w pierwszej kolejności należy ograniczyć promowanie artykułów spożywczych zawierających te składniki, których obecność w nadmiernych ilościach w codziennej diecie jest niewskazana. Do tej grupy zaliczamy przede wszystkim wyroby bardzo przetworzone, wysoko przetworzone, czyli wyroby cukiernicze, ciastkarskie, margaryny twarde, kostkowe, żywności typu fast food – frytki, hamburgery – słone przekąski, chipsy, słone paluszki, a także słodzone napoje. A zatem to wszystko, co dzieci najbardziej lubią i co znajduje się w sklepikach szkolnych.

Planowana regulacja ustawowa ma doprowadzić do wyeliminowania ze sprzedaży produktów spożywczych zawierających między innymi te substancje, które przed chwilą wymieniłem. Przy czym, jeżeli chodzi o zakaz sprzedaży, to ta zmiana ustawowa nie określa konkretnych produktów, tylko grupy... Minister zdrowia wyda odpowiednie rozporządzenie po przyjęciu przez Wysoką Izbę... Tam również nie będzie konkretnych nazw produktów, tylko grupy produktów. To jest najistotniejsze: my nie będziemy w rozporządzeniu mówili, że takie i takie chipsy są szkodliwe, tylko po prostu powiemy, że grupa produktów...

Rząd popiera ten projekt ustawy, w Sejmie nie wnoszono żadnych uwag, dlatego też zwracam się do Wysokiej Izby z prośbą o przyjęcie projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Wprowadza się następujące zmiany: dodaje się dział IIa, a w art. 52c dodaje się... Ustawa wchodzi z dniem 1 września 2015 r. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Ministrze.

Witamy serdecznie pana marszałka Stanisława Karczewskiego.

Szanowni Państwo, czy ktoś z pań i panów senatorów po wypowiedzi pana ministra chciałby zabrać głos?

Proszę uprzejmie, pani senator Hatka.

### Senator Helena Hatka:

Mam pytanie, bo czytając materiały, które zostały dla nas przygotowane... Z tych materiałów wynika, jak się analizuje przebieg prac legislacyjnych w Sejmie, że w czasie prac komisji zdecydowano się na zmniejszenie kar, które będą stosowane, jeżeli nie będą przestrzegane przepisy tej ustawy, tego rozporządzenia. Czy zechciałby pan minister powiedzieć o tym, jaka była przyczyna złagodzenia sankcji związanych ze złamaniem przepisów tej ustawy?

### Przewodniczący Rafał Muchacki:

Dziękuję uprzejmie.  
Proszę, pan senator Stanisław Gogacz.  
Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

### Senator Stanisław Gogacz:

Panie Ministrze, mam następujące pytanie. Chciałbym zapytać pana, czy nie wydaje się panu, że w sytuacji, kiedy ta ustawa wpisuje się w szeroko rozumianą profilaktykę, a dokładniej w styl życia... My w tym momencie w młodych ludziach, w uczniach, w dzieciach, wykształcamy postawy, które mają skutkować tym, że oni będą wyedukowani, będą wiedzieli, jak należy się odżywiać, żeby zapobiec temu, o czym pan mówił, czyli otyłości i najróżniejszym chorobom, głównie chorobom cywilizacyjnym itd. I teraz moje pytanie czy też moje spostrzeżenie jest następujące: czy to nie jest tak, że my wykorzystujemy tę nowelizację do tego, żeby również wprowadzić pewne... Chodzi o zachowania profilaktyczne, a materia tej ustawy, jak mi się wydaje, sprowadza się jedynie do normy, która stanowi, że nieprzestrzeganie zapisów będzie skutkowało zerwaniem umowy, będzie skutkowało karami pieniężnymi. W art. 103 ust. 8 mówi się o tym, że podlega karze pieniężnej, kto nie stosuje właśnie tych zapisów, które tu są wprowadzane.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że zazwyczaj sklepiki znajdują się w okolicy sklepów spożywczych i innych miejsc, gdzie bardzo łatwo można nabyć najróżniejsze produkty. Czy w tej sytuacji, wprowadzając te normy, nie powinniśmy równocześnie wprowadzić zapisów, że w szkole należy przeprowadzić jakąś akcję edukacyjną, uświadamiającą, jak ważne jest to, że ze sklepiku zostały wycofane te produkty? Nie chciałbym takiej sytuacji, że nagle przyjdą dzieci i zobaczą, że nie ma tych produktów, bo za ich sprzedawanie grozi kara. Przecież przekaz powinien być inny: tych produktów nie ma, bo one są po prostu niezdrowe. Chciałbym poznać opinię pana ministra na ten temat. Dziękuję.

### Przewodniczący Rafał Muchacki:

Dziękuję uprzejmie, Panie Senatorze.  
Proszę uprzejmie, pani senator Dorota Czudowska.

### Senator Dorota Czudowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja mam nawet nie wątpliwości, ja mam głębokie przekonanie, że ta ustawa nic nie da. Dlaczego? My tu zastosujemy zakaz reklamy środków spożywczych uważanych za szkodliwe... Słusznie tak uważamy, one są szkodliwe, ale jeżeli ograniczymy to tylko do punktów znajdujących się w jednostkach oświaty, a jednocześnie nie wprowadzimy zakazu nadawania w telewizji wszelkich reklam adresowanych do dzieci, to stwarzamy sytuację jeszcze gorszą dlatego, że... Dziecko ma swoje rozumowanie, to nie jest dorosły. Ja telewizji nie wierzę, nie wierzę reklamom, akurat jestem na to nie podatna, ale dzieci, że tak się wyrażę... One będą zdezorientowane. W szkole nie wolno, a w domu widzi w telewizji: McDonald's, napoje słodzone, coca-cola i wszystko inne.

Przypominam parlamentarzystom i panu ministrowi o tym, że... Pewnie pamiętamy, że za czasów AWS obowiązywał zakaz reklamy wszelkich produktów adresowanych do dzieci. To ma jeszcze wiele różnych wątków – podam tu chociażby taki ograny przykład jak „kocham moje dzieci” czy „mama mnie kocha i kupuje mi cukierki z witaminami”. Telewizja jest teraz wszędzie, nawet w najbiedniejszych domach na ścianach wiszą telewizory LED. Dziecko, któremu mama nie kupuje cukierków z witaminami dostaje jasny przekaz: moja mama mnie nie kocha. Tak rozumują dzieci, dlatego uważam, że ta ustawa bez generalnego zakazu reklamy produktów adresowanych do dzieci w mediach, przede wszystkim mediach publicznych... Inaczej niczego nie osiągniemy.

Chciałaby też spytać o to, kiedy ta lista, o której pan minister wspomniał, gdzie będzie wymienione, jakie produkty... To musi być uściślone. Kiedy możemy spodziewać się kompletnej listy? Dziękuję.

### Przewodniczący Rafał Muchacki:

Dziękuję uprzejmie, Pani Senator.  
Panie Ministrze, czy mógłbym prosić o odpowiedź na te pytania?

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Soplński:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o pytanie pani senator Hatki, to przede wszystkim wysokość kary pieniężnej za nieprzestrzeganie zakazów wprowadzonych w ustawie jest określona jako adekwatna do wykroczenia, a więc... Trzydziestokrotne przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej za rok poprzedzający. I właśnie taki wymiar kary został w ustawie określony.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ona corocznie będzie się zmieniała w zależności od wysokości wynagrodzeń. W pierwotnym projekcie było tak, że ona miała się zmieniać corocznie, ale podczas dyskusji w Sejmie ustalono wysokość tej kary jako sztywną. Ona wynosi maksymalnie do 5 tysięcy zł, ale może być mniejsza. Maksymalna kara to 5 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o kwestie podniesione przez pana senatora, to muszę powiedzieć, że elementem bardzo istotnym w życiu, w ożywianiu, w zachowaniach prozdrowotnych jest tak zwana piramida zdrowia. Ta piramida zdrowia u podstaw ma aktywność fizyczną człowieka. To znaczy, że nie tylko sposób odżywiania, ale właśnie aktywność ma najistotniejszy wpływ na to, czy dane dziecko będzie miało nadwagę lub cierpiało na otyłość. We współpracy z ministerstwem edukacji zwracamy uwagę na ten element aktywności – przy okazji różnego rodzaju programów profilaktycznych zwracamy uwagę nie tylko na konkretne artykuły spożywcze, ale i na... Podkreślam z naciskiem: aktywność jest bardzo istotna, a jeśli chodzi o żywność, to oczywiście artykuły mało przetworzone.

Pani senator nie wierzy w to, że to wszystko się uda, że ta ustawa zmieni... Oczywiście że jeżeli chodzi o efekty, to musimy poczekać, ale myślę, że przede wszystkim ważnym elementem edukacyjnym... Nawyki żywieniowe u człowieka powstają właściwie do trzeciego roku życia. Wiadomo, że nie możemy zakazać sklepom obok... Jest przecież wolny rynek, więc obok szkoły będą takie czy inne sklepy. A jak rodzice będą dawali... Nie możemy tego zakazać. Ale tu chodzi przede wszystkim o edukację, chodzi o promocję zdrowia, bo powszechna edukacja żywieniowa jest głównym narzędziem do poprawy jakości życia Polaków. Dlatego też tę edukację będziemy prowadzić i prowadzimy w szkołach.

Jeżeli chodzi o to, kiedy opublikujemy konkretne... We współpracy z Instytutem Żywności i Żywności opracujemy listę takich produktów. W pierwotnym założeniu, w projekcie tej ustawy były wymienione produkty o określonej zawartości cukrów, soli, kwasów tłuszczowych nasyconych, jednak odeszliśmy od tego i wprowadziliśmy... Minister zdrowia we współpracy z Instytutem Żywności i Żywności określi listę tych produktów. Ustawa ma wejść w życie 1 września 2015 r., tak że, jak myślę, w pierwszym półroczu, jeszcze przed końcem roku szkolnego ta lista zostanie opublikowana.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Ministrze.  
Pan senator Waldemar Kraska.

### **Senator Waldemar Kraska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, moim zdaniem obok szkół zaraz powstaną sklepy, które będą – niejako zamiast sklepików szkolnych – sprzedawać te produkty, ale może ta ustawa jest jednym krokiem zmierzającym do tego, żeby dzieci z otyłością było jak najmniej. Ale ja mam takie pytanie: czy państwo macie taką wiedzę, że w jakimś kraju funkcjonuje podobna ustawa, a jeżeli tak, to czy są jakieś badania, które by stwierdzały, że przyniosło to konkretny skutek żywieniowy i zdrowotny dla młodzieży? Dziękuję.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Sopliński:**

Tak, mamy dane. Zaraz odszukam i powiem, w jakich krajach jest... Już, już. Przepraszam bardzo ale...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Takie ustawy były wprowadzane w wielu krajach europejskich, ale muszę powiedzieć, że nie mam danych o tym, jakie są efekty...

*(Przewodniczący Rafał Muchacki: To może, Panie Ministrze, pan będzie szukał, a ja podzielę się, jeśli pan pozwoli...)*

Już mam, już mam, Panie Przewodniczący.

*(Przewodniczący Rafał Muchacki: Tak? To proszę uprzejmie.)*

Podobne regulacje prawne wprowadzono w Kanadzie, na Łotwie, we Francji oraz w Anglii. Dodatkowo we Francji, Irlandii, Szwecji, Norwegii i Kanadzie wprowadzono zakaz reklamy niektórych produktów żywnościowych oraz tych napojów, których sprzedaż w szkołach została zakazana. Dlatego też dalszym etapem... Tak jak w innych krajach chodzi teraz o reklamy skierowane do dzieci i młodzieży zamieszczane w różnych pismach dziecięcych itd. W szkołach nie może być reklam tych artykułów tak jak w innych krajach.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Ministrze, ja zadam takie pytanie, które może państwa zdziwić, ale zgadzam się z wieloma głosami pań i panów senatorów i zastanawiam się nad taką sprawą. Za szkołę odpowiedzialny jest dyrektor jednoosobowo. Dyrektor decyduje o finansach, o przyjęciach nauczycieli, o zwolnieniach; jest jednoosobowo odpowiedzialny za prowadzenie szkoły. I przecież to dyrektor wynajmuje na terenie szkoły lokal do prowadzenia takiego kiosku czy sklepiku. I odpowiedzialny dyrektor, kiedy ogłasza konkurs – pewnie tak to powinno wyglądać – na prowadzenie takiego sklepiku, mówi tak: słuchajcie, zgadzam się na sklepik pod takim i takim warunkiem. Dla mnie logiczne jest to, że człowiek, który edukuje nasze dzieci, sam też powinien być wyedukowany i wiedzieć, że pewnych towarów... Wie, że w sklepach dla dzieci nie da wódki, nie da tytoniu, nie da narkotyków, więc wie również, że nie da...

*(Głos z sali: Chipsów.)*

...tych wszystkich chipsów etc. Prawda? My sięgamy do takiej, że tak powiem, grubej rzeczy jak ustawa. A tutaj przecież, na miły Bóg, chodzi o zdrowy rozsądek. A założymy, że, nazwijmy to, głupi dyrektor, który ma kuzyna, powie: nie sprzedawaj, bo lubię robić biznes... A skoro idziemy tym tropem, to czy nie wystarczyłoby na przykład rozporządzenie ministra edukacji narodowej, który zobowiązuje dyrektorów do tego i tego?

Tu – to są moje uwagi na gorąco – najważniejszy jest zdrowy rozsądek. Jeżeli dorośli nie będą wyedukowani, to i dziecko nie będzie wyedukowane. Wiemy o tym, że zły nauczyciel obojętny, jakiego przedmiotu, dziecka dobrze nie nauczy. Zły lekarz będzie dawał dzieciom zwolnienia

z WF, a przecież, jak sam pan minister zauważył, ruch powinien być podstawą... Chodzi o rozwój nie tylko psychiczny, ale i fizyczny dziecka. Zgadając się generalnie z tą drogą, którą obrało ministerstwo, zastanawiam się nad tym, czy my nie sięgamy po zbyt... Mam tego typu wątpliwości, bo przecież to dorośli rządzą szkołami i oni powinni być wyedukowani w pierwszej kolejności. Dziękuję bardzo.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Sopiński: Czy mógłbym prosić pana mecenas o udzielenie odpowiedzi?)*

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę bardzo.

### **Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Panie Senatorze! Szanowna Komisjo!

Jeżeli chodzi o ten problem, to na etapie oceny skutków regulacji... W związku z podjęciem się tej regulacji zastanawialiśmy się nad tym, czy rzeczywiście nie startujemy z, jak to się mówi, armatą na wróble. Niestety nie możemy przyjąć, że wszyscy dyrektorzy będą działać tak, jak nakazywałby zdrowy rozsądek. Pan senator był łaskawy podać przykłady alkoholu czy papierosów. Ileż trzeba było przepisów ustawowych – i w ustawie o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, i w ustawie tytoniowej – żeby to wreszcie zaczęło działać, żeby obowiązek legitymowania przy okazji kupowania alkoholu... żeby nie omijali tego, że kupują przez osoby trzecie. Też można by powiedzieć: liczymy na to, że sprzedawca jest rozsądny i dwunastolatki nie sprzedają wódki. A okazywało się, że było zupełnie inaczej.

Chcieliśmy ogólnie przyjąć, że wszyscy będą musieli, po pierwsze, przyjąć takie normy, a po drugie, rozporządzenia nie da się wydać bez podstawy ustawowej. Musi być podstawa ustawowa, więc którąś z ustaw musimy zmienić, żeby wydać rozporządzenie kierunkowe. Bo umówmy się, to rozporządzenie, które wyda minister zdrowia, jest kierunkowe: możecie tego typu rzeczy u siebie sprzedawać. Być może jakiś dyrektor szkoły z radą rodziców ustali, że z tych produktów, które minister zakwalifikował jako bezpieczne... Stwierdzą: może będziemy superekologiczni i jeszcze sobie wprowadzimy... Nie ma przeszkód. To i dzisiaj można zrobić bez ustawy. Ale tak działają dyrektorzy rozsądni, a my przygotowujemy to dla tych, którzy do końca rozsądni nie są – mogą się tacy zdarzyć.

Dodam jeszcze jedną rzecz. Nie każdy jest specjalistą dietetykiem, a to są dość istotne kwestie żywieniowe. Nie każdy z dyrektorów ma taką wiedzę medyczną, że będzie wiedział, czy dany jogurt jest zdrowy, czy z cukrem, czy słodzony czymś innym, jakie tam substancje mogą być w nim zawarte. Po to jest ten katalog, żeby... A później ewentualnie rodzice będą sobie mogli doprecyzować, co chcą wprowadzić. Stąd ta ustawa. Jest to, jak już zostało powiedziane, jeden z elementów ustawowych, bo nie uregulujemy wszystkiego ustawą o bezpieczeństwie żywności. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Gogacz.

### **Senator Stanisław Gogacz:**

Chciałbym zapytać pana ministra: czy to nie jest tak, że gdybyśmy już mieli ustawę o zdrowiu publicznym, to wtedy te problemy, o których pan mecenas powiedział, czyli umocowanie w ustawie dla rozporządzeń, niższych aktów prawnych, mogłoby po prostu... Rząd mógłby łatwiej wydawać normy, które ułatwiałyby wprowadzanie profilaktycznych, prozdrowotnych zachowań. I mam pytanie: czy ta materia, nad którą dzisiaj debatujemy, gdyby ustawa o zdrowiu publicznym miała się ukazać, wpisze się w jakiś sposób w całość tej ustawy? Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę, pani senator Czudowska.

### **Senator Dorota Czudowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, Panie i Panowie Senatorowie, mam jeszcze takie pytanie: jakie będą koszty funkcjonowania tej ustawy? Czy jest przewidziany jakiś aparat represji? No bo trzeba to kontrolować, trzeba wydawać jakieś zarządzenia. Czy przewiduje się, że będzie trzeba znowu zatrudnić jakąś grupę urzędników? Bardzo proszę o odpowiedź na te pytania.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję, Pani Senator.

Jeszcze pani senator Helena Hatka, proszę.

### **Senator Helena Hatka:**

Zgadając się generalnie z koniecznością bardzo intensywnej pracy nad tym, żeby nasze dzieci nie miały problemu z otyłością... Każde działanie, które przeciwdziała temu zjawisku, jest dobre. Pamiętając zdanie, które pan powiedział, że nawyki żywieniowe najlepiej kształtuje się do trzeciego roku życia dziecka, chciałabym zadać panu ministrowi pytanie: czy w tym kontekście, mając określone narzędzia w szkołach – na przykład pielęgniarki medycyny szkolnej – ministerstwo rozważa stworzenie kompleksowego, całościowego programu, być może finansowanego oddzielnie, w ramach którego zajęto by się profilaktyką... Chodzi tu o różne aspekty, w tym również o zapobieganie otyłości, o to, żeby ograniczyć koszty związane z nauce dzieci zdrowego odżywiania i pomoc rodzicom. Czy ministerstwo przewiduje, że pielęgniarki szkolne będą wspierały kadrę, jeżeli chodzi o działania profilaktyczne w przedszkolach?

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.  
Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Aleksander Soplński:**

Dziękuję bardzo za pytania.

Pan senator Kraska... Oczywiście że w ustawie nie możemy określać tych produktów. My możemy to określać w rozporządzeniach. Cała procedura zmiany ustawy jest dość długa, dlatego robimy to w rozporządzeniach.

Jeżeli chodzi o pytanie pani senator o kontrolę tych sklepików i w ogóle o kontrolę żywności w szkole, również stołówek, to inspekcja sanitarna, która między innymi kontroluje również... Inspektor sanitarny ma obowiązek nadzoru nad bezpieczeństwem żywności.

Jeżeli chodzi o programy profilaktyczne, to są pielęgniarki, które szkolą się w zakresie promocji zdrowia. Są programy specjalistyczne i wiele pielęgniarek z nich korzysta. Zostają między innymi edukatorami, spotykają się z rodzicami...

*(Senator Helena Hatka: Chodzi o dzieci w przedszkolach.)*

Spotykają się również z rodzicami dzieci w przedszkolu. Jako edukatorzy żywienia powinny mieć taki obowiązek.

Jeżeli chodzi o dzieci w wieku przedszkolnym, to są badania bilansowe. Lekarz badając dziecko, zwraca uwagę na odżywianie tego dziecka, a więc również edukuje i podkreśla, jak dziecko powinno być odżywiane.

Pracujemy nad nowelizacją poradnika dla rodziców na temat odżywiania dzieci w wieku od zera do trzynastego roku życia, kiedy rozwój jest najbardziej dynamiczny. Chodzi nam o to, żeby można było z tego źródła skorzystać. W planach jest też to, żeby programy żywieniowe znalazły się w internecie, na stronie internetowej, żeby po prostu były uzupełniane we współpracy z Instytutem Żywności i Żywienia. Zainteresowana osoba będzie mogła wejść na stronę internetową i znaleźć informację o tym, czy dany produkt jest właściwy dla dziecka w danym wieku, czy też nie. I będzie to rzetelna informacja, a nie reklama produktu.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Ministrze.  
*(Senator Stanisław Gogacz: Ja mam pytanie.)*  
Proszę.

**Senator Stanisław Gogacz:**

Czy to będzie wchodziło w skład ustawy o zdrowiu publicznym? Ewentualnej ustawy.  
*(Brak nagrania)*

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Aleksander Soplński:**

Ustawa o zdrowiu publicznym będzie dotyczyła wszystkich ministerstw, bo to jest ustawa, która... Między innymi odżywianie jest podstawowym, jednym z głównych elementów, dlatego, że to wpływa na jakość naszego życia, długość naszej aktywności fizycznej, na wiele, wiele aspektów.

*(Senator Stanisław Gogacz: Można?)*

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Stanisław Gogacz:**

Panie Ministrze, ja zdaję sobie sprawę z tego, że to jest, nazwijmy to, produkt interdyscyplinarny, że wszystkie ministerstwa muszą mieć udział w przygotowaniu ustawy o zdrowiu publicznym, ustawy, której jeszcze nie ma. Wydaje mi się, że materia, nad którą dzisiaj debatujemy, dotyczy właśnie obszaru zdrowia publicznego, dlatego chciałbym zapytać: kto będzie przygotowywał tę ustawę, jakie ministerstwa jaką problematyką... Czy ta materia będzie wkomponowana w ustawę o zdrowiu publicznym? Bo mi się wydaje, że teraz rozmawiamy o zdrowiu publicznym.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Soplński: Panie Senatorze, zdecydowanie tak.)*

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękujemy bardzo, Panie Ministrze.

Więcej głosów...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie Marszałku, oczywiście, czekałem właśnie na głos pana marszałka. Proszę.

**Senator Stanisław Karczewski:**

Panie Przewodniczący, trochę nie na temat, więc zastanawiałem się, czy zadać pytanie, czy nie, jednak... Nawiązując do ostatniego pytania, chciałbym spytać pana ministra: czy Ministerstwo Zdrowia będzie pracowało nad ustawą o zdrowiu publicznym? Byłem na prezentacji projektu tej ustawy, jak sobie przypominam, to był marzec 2012 r., tak że upłynęło już dosyć dużo czasu. Wiem, że ta ustawa jest gotowa, co zatem stoi na przeszkodzie... Dlaczego nie debatujemy nad tą ustawą? Gdzie ona utknęła? Gdzie ta ustawa jest w tej chwili: czy jest w szufladzie ministerstwa, czy wyszła poza ministerstwo i jest w szufladzie... Teraz ministrem jest lekarz, więc być może ta ustawa ma szansę na szybkie uchwalenie.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.  
Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Aleksander Soplński:**

Panie Marszałku, bardzo dziękuję za to ważne pytanie. Chciałbym na nie odpowiedzieć konkretnie, dlatego zobowiązuję się udzielić pisemnej odpowiedzi.

*(Senator Stanisław Karczewski: Dziękuję bardzo.)*

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo panom.

Proszę Biuro Legislacyjne...

Panie Magistrze, proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dzień dobry.

Jakub Zabielski, Biuro Legislacyjne w Kancelarii Senatu.

Proszę państwa, jak zwykle przygotowując opinię, nie chciałem ingerować w meritum sprawy, uznając, że decyzja merytoryczna należy do Wysokiej Komisji. Chciałbym zwrócić uwagę na parę problemów czysto legislacyjnych związanych z ustawą uchwaloną przez Sejm. Problemy te mogą potem spowodować pewne konsekwencje i komplikacje w stosowaniu tej ustawy.

Po pierwsze, proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w niektórych jednostkach systemu oświaty... Problematyka żywności i żywienia nie mieści się w dotychczasowym zakresie przedmiotowym i podmiotowym ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Proszę zwrócić uwagę na art. 1 przepisów ogólnych ustawy. Tam absolutnie... Trudno z art. 1 ustawy wnosić, że problematyka żywności i żywienia w szkołach, przedszkolach jest materia objętą ustawą o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Mając na względzie §3 ust. 2 zasad techniki prawodawczej, musimy pamiętać o tym, iż ustawodawca powinien zapewnić konsekwencję co do zakresu przedmiotowego i podmiotowego, w szczególności w zakresie, w jakim zadeklarował, że będzie regulował określone kwestie bądź nie będzie ich regulował. Biuro Legislacyjne proponuje, aby art. 1 ustawy uzupełnić o wskazanie, iż ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia obejmuje również problematykę żywienia i żywności w niektórych jednostkach systemu oświaty. Z tą uwagą wiąże się również kwestia wprowadzenia do ustawy stosownego skrótu na zwężenie określenie pewnego zbiorczego katalogu podmiotów, których mają dotyczyć przepisy wdrażane do ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia za sprawą analizowanej przez nas nowelizacji.

Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę ma to, że ustawodawca, w szczególności w tytule działu II, w poszczególnych dodawanych przepisach wymienia każdorazowo wszystkie podmioty, których dane przepisy będą dotyczyły: przedszkola, inne formy wychowania przedszkolnego, szkoły, z wyłączeniem szkół dla dorosłych, placówki systemu oświaty itd. To wymienianie sprawia

że, po pierwsze, przepisy stają się nieczytelne, a po drugie, powoduje sytuację, w której... Nawet tytuł działu II trudno uznać za zgodny z zasadami techniki prawodawczej, w szczególności ze względu na nakaz zapewnienia adekwatności takiego tytułu oraz zwięzłości tytułu jednostki systematyzacyjnej. Tak że proponując dodanie do art. 1 określonego przepisu, proponujemy jednocześnie wprowadzenie w tym przepisie skrótu w celu nazwania kręgu podmiotów, których będą dotyczyły dodawane przepisy.

Odpowiednie zmiany związane z tym skrótem należałoby zastosować we wszystkich przepisach, w których jest to konieczne, stąd też zaproponowana poprawka sformułowana w naszej opinii na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo rozbudowana, ale de facto istotne znaczenie ma poprawka zaproponowana jako pierwsza, bo pozostałe są konsekwencjami skrótu wprowadzonego w tejże poprawce. To jest uwaga pierwsza.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Może będziemy iść punkt po punkcie. Dobrze, Panie Magistrze?

Szanowni Państwo, chciałbym, żeby ministerstwo ustosunkowało się do tej propozycji.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Soplński: Pan mecenas.)*

Proszę, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Departamencie Prawnym  
w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Komisjo, Szanowny Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą zakresu przedmiotowego, to my za nią dziękujemy i prosimy o jej akceptację.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

W takim razie przejmujemy tę poprawkę.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Poprawki, bo to jest poprawka plus konsekwencje.)*

Tak, tak. Przejmujemy. Może od razu byśmy to przegłosowali, bo tak byłoby najlepiej.

**Legislator w Departamencie Prawnym  
w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Przepraszam jeszcze... Jeżeli chodzi o konsekwencje, to sformułowanie „jednostki systemu oświaty”... Mamy pewien problem związany z tym, że w ustawie o systemie oświaty art. 2 zaczyna się wyliczeniem jednostek systemu oświaty, określeniem, co jest jednostką systemu oświaty. I pytanie: czy tą poprawką nie sprowadzimy pewnego zamieszania... Chodzi o to, że w jednej ustawie dotyczącej oświaty są wyliczone jednostki, a potem w drugiej ustawie wprowadzamy ten sam skrót. To może wywołać zamieszanie. Nie wiem, czy rzeczywiście powinniśmy teraz o tym decydować. Może pan mecenas... Jak rozumiem, o 15.00



na posiedzeniu komisji edukacji pan mecenas będzie prezentował podobne poprawki, więc może decyzję co do tej poprawki należałoby podjąć... Ale to taka wątpliwość dotycząca...

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, przeanalizowałem cały system prawny, jeżeli chodzi o sposób nazywania tego, co składa się na system oświaty, i niestety ustawodawca nie jest konsekwentny. Jednostki systemu oświaty pojawiły się ostatnio w jednym z rozporządzeń ministra edukacji narodowej, czy nawet w czterech, ale prawda jest taka, że do tej pory ustawodawca nie posługiwał się sformułowaniem „jednostka systemu oświaty”. Jeżeli popatrzymy na ustawę o systemie oświaty, to zobaczymy, że tego problemu nie ma dlatego, że w tym układzie jednostka systemu oświaty nie występuje. Oczywiście można spróbować w miejsce sformułowania „jednostka systemu oświaty” wprowadzić inny skrót, na przykład wyrażenie „podmiot systemu oświaty”. Wydaje mi się jednak, że sformułowanie „jednostka systemu oświaty” rozumiane nie jako definicja, ale jako skrót zbiorczego określenia kręgu podmiotów na potrzeby ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia – to jest skrót tylko i wyłącznie na potrzeby tej ustawy – załatwiłoby sprawę i byłoby najbardziej czytelne, szczególnie że mówimy o niektórych jednostkach systemu oświaty, a nie o szerokim kręgu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Mecenasie.  
Czy rząd się przychyli?

### **Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Tak, tak.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Panie i Panowie Senatorowie, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję.

Jednogłośnie. Poprawka została przyjęta.

Panie Mecenasie, druga uwaga, proszę uprzejmie.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, druga uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy przepisu sankcyjnego, a więc zmiany dokonywanej w pkt 2 analizowanej

przeze mnie ustawy. Art. 103 ust. 1 pkt 8 ustawodawca odnosi do... Ustawodawca formułuje zbiorczy przepis karnoadministracyjny, który przewiduje sankcje za naruszenie przepisów ustawy. Chciałbym zwrócić uwagę na szczególny charakter tego przepisu. Przepisy sankcyjne są regulacjami tego rodzaju, że należy je formułować z najwyższą starannością. To te przepisy mają pełnić, proszę państwa, określoną funkcję, nie tylko funkcję represyjną, ale przede wszystkim funkcję prewencyjną. Żeby przepis sankcyjny mógł pełnić funkcję prewencyjną, musi być sformułowany w taki sposób, aby nie było żadnych wątpliwości co do tego, kto za co odpowiada i jaka kara mu grozi.

W przypadku nowego przepisu w pkt 8 ustawodawca stworzył swego rodzaju konglomerat, w którym penalizuje złamanie trzech niezależnych przepisów merytorycznych ustawy, trzech przepisów materialnych ustawy, a więc normy wynikającej z art. 52c ust. 1 pkt 1, art. 52c ust. 1 pkt 2 i art. 52c ust. 2. Mając na względzie czytelność przepisów karnych, należałoby każdy z czynów zabronionych ująć w odrębnym przepisie karnym tak, aby było wiadomo, że pkt 8 nie stanowi o pewnych znamionach czynu, które mają być spełnione kumulatywnie, żeby podlegać odpowiedzialności karnej, ale że każdy z elementów stanowi odrębny przepis sankcyjny. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Proszę państwa, proszę zwrócić uwagę, że w lit. b pktu 8 ustawodawca, formułując znamiona czynu, mówi o podawaniu środków spożywczych dzieciom i młodzieży. Proszę państwa, formułując przepisy prawne, jesteśmy obowiązani posługiwać się w tych przepisach wyrazami w ich podstawowym znaczeniu. Podstawowe znaczenie to znaczenie słownikowe. Jeżeli popatrzymy na definicję słowa wyrazu „podaje”, to zobaczymy, że wyraz „podaje” oznacza „dawać komuś coś do ręki”. Analiza gramatyczna, językowa tego przepisu prowadziłyby do wniosku, że odpowiedzialną w świetle tej ustawy jest osoba, która de facto wydaje obiad dziecku – czytaj: kelner, kelnerka. A tak naprawdę wszyscy wiemy o tym, że celem ustawy nie jest to, aby karać kelnera bądź kelnerkę, ale to, żeby karać podmiot, który prowadzi zbiorowe żywienie. W związku z tym Biuro Legislacyjne w swojej poprawce proponuje rozbicie pktu 8 na trzy niezależne przepisy sankcyjne. W ramach tych przepisów proponujemy odniesienie się bezpośrednio do tych przepisów, które formułują nakazy bądź zakazy.

Biuro Legislacyjne proponuje posługiwanie się w przepisie dotyczącym podawania środków spożywczych w ramach zbiorowego żywienia sformułowaniem „stosowanie w ramach zbiorowego żywienia”. „Stosować” oznacza „używać w jakimś celu”. W tym konkretnym przypadku będzie to używanie w ramach zbiorowego żywienia.

Jeżeli Wysoka Komisja podziela uwagi Biura Legislacyjnego dotyczące potrzeby zmiany w przepisach sankcyjnych i, po pierwsze, zgodziłaby się na rozbicie przepisu sankcyjnego na trzy niezależne przepisy sankcyjne, oraz, po drugie, zgodziłaby się na tę zmianę terminologiczną, o której powiedziałem przed chwilą, należałoby dodatkowo konsekwentnie zmienić treść art. 52c ust. 1 pkt 2 oraz art. 52c ust. 6 pkt 2, w których również posłużono się czasownikiem „podawać”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Magistrze.

Musiałem się mocno wysilić, żeby zrozumieć, bo to jest jednak język prawniczy, ale rozumiem meritum sprawy.

Może pan mecenas... Proszę bardzo.

**Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Dziękuję bardzo.

Ponownie Michel Ryba, Departament Prawny Ministerstwa Zdrowia.

Dziękujemy za te uwagi. Chciałbym zwrócić uwagę pana mecenasa na propozycję poprawki dotyczącej lit. b. Proponuje pan zastąpienie w lit. b w pkt 2 wyrazów „pkt 4 i 8” wyrazami „pkt 4, 8 i 9”. Wydaje mi się, że omyłkowo... Powinno być „pkt 8–10”, bo w innym przypadku doszłoby do zmiany merytorycznej i zwiększenia sankcji, a to nie było naszym, to znaczy projektodawców, zamiarem.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę bardzo...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Kajam się, popełniłem błąd.)*

*(Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba: Pkt 8–10...)*

Czyli powinno być „pkt 8–10”. Tak? Czy rząd się przychyła?

*(Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba: Tak, tak.)*

Dobrze, zaraz będziemy głosować, ale tak na marginesie powiem panu, Panie Mecenasie, że często w telewizji spotykamy się z tym, że ktoś mówi: „Agence France Presse podaje”. A ona nic do ręki nie podaje, ona tylko przekazuje jakieś wiadomości. Rozumiem ten niuans, ale, jak mówię, bardzo często słowo „podaje”... Ono jest bardzo różnie rozumiane, niemniej przegłosujemy, jeśli pan pozwoli, tę poprawkę.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Poprawka czy poprawki zostały przyjęte.

Proszę, Panie Mecenasie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Ostatnia z uwag Biura Legislacyjnego dotyczy art. 2. Proszę państwa, w art. 2 ustawodawca przewidział, iż podmioty, które w dniu wejścia w życie nowelizacji, a więc 1 września 2015 r., będą prowadziły działalność w zakresie żywienia zbiorowego oraz w zakresie sprzedaży określonych środków spożywczych na terenie niektórych jednostek systemu oświaty, będą miały trzy miesiące na dostosowanie swojej działalności do tego, co będzie wynikało z nowelizacji. Zdaniem Biura Legislacyjnego art. 2 będzie budził pewne wątpliwości przede wszystkim co do jego sensu. Proszę zwrócić uwagę, że ustawodawca, uchwalając ustawę nowelizującą, którą w tym momencie analizujemy, zapro-

ponował bardzo długi okres *vacatio legis*. Zaproponował, aby *vacatio legis*... Dzisiaj to jest około dziesięciu miesięcy. Prawda? Zakładamy, że jeszcze Sejm, jeszcze prezydent... *Vacatio legis* będzie wynosiło osiem miesięcy.

Proszę państwa, sama definicja pojęcia „*vacatio legis*”... *Vacatio legis* to nic innego jak okres dostosowawczy. To jest ten czas, w którym podmioty mają dostosować swoje działanie do tego, co wynika z systemu prawnego. To po pierwsze. A po drugie, mają podjąć decyzję w przedmiocie tego, czy opłaca im się prowadzić określoną działalność, czy im się nie opłaca.

Zostawienie w ustawie art. 2 będzie skutkowało czy może skutkować pewnymi sytuacjami, których ustawodawca na pewno nie chce. Proszę zwrócić uwagę na to, że automat, w którym sprzedawane są batony, postawiony w szkole 31 sierpnia będzie mógł, że tak powiem, te batony sprzedawać jeszcze przez trzy miesiące, a automat, który został do szkoły wstawiony 1 września, już tych batonów sprzedawać nie będzie mógł. A więc dojdzie do sytuacji, że na korytarzu w szkole będą stały koło siebie dwa automaty, przy czym jeden będzie nowy, a drugi będzie taki, co do którego... Przedsiębiorca, analizując tę ustawę, doszedł do wniosku, że warto rozpocząć działalność w zakresie sprzedaży określonego środka spożywczego do 31 sierpnia, bo zarobi parę...

*(Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba: W podmiotach prowadzących.)*

Innymi słowy: jeżeli 31 sierpnia będzie prowadził, to 1 września też będzie prowadził. Uwaga Biura Legislacyjnego wskazuje na to, że zapewne wolą ustawodawcy nie było wprowadzenie pewnego dualizmu prawnej prowadzonej działalności. Wolą ustawodawcy nie było to, aby podmioty prowadzące działalność na terenie niektórych jednostek systemu oświaty, chcąc ubiec nowelizację, skutki tej nowelizacji, rozpoczną swoją działalność przed 1 września, a więc do 31 sierpnia 2015 r.

Proszę mi wierzyć, że osiem miesięcy, sześć miesięcy to jest odpowiednio długi okres, to jest czas, który zazwyczaj ustawodawca gwarantuje, jeżeli chodzi o *vacatio legis*, aktom rangi kodeksu, prawa. Tak że w tym przypadku naprawdę, proszę mi wierzyć, nie ma takiego ryzyka, że określony podmiot w dniu wejścia w życie tej ustawy zostanie podstawiony pod ścianą i będzie mógł powiedzieć: nie wiedziałem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Mecenasie.

Proszę bardzo, pan mecenas.

**Legislator w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Zdrowia Michel Ryba:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o tę uwagę, to niestety nie możemy do końca podzielić stanowiska pana mecenas. Już mówię z jakich powodów. Początkowo intencją projektodawców było to, żeby ta ustawa weszła w życie 1 stycznia 2016 r. dlatego, że ta ustawa wymaga nie tylko

podpisu prezydenta, ale też notyfikacji. Bez notyfikacji niestety nie będziemy mogli tej ustawy stosować. Ona nie będzie... I rozporządzeń do tej ustawy też nie.

Chodzi tu o przyszły rok szkolny. Część podmiotów ma zawarte umowy cywilnoprawne ze szkołami i trzeba będzie te stosunki cywilnoprawne uregulować. Stąd niejako dodatkowym ukłonem w stronę tych, którzy jednak weszli w pewien reżim prawny jest... Okej, trzy miesiące jeszcze będziecie w tym reżimie.

Jeżeli chodzi o wprowadzanie nowych automatów, o tych, którzy na ostatnią chwilę będą chcieli wprowadzić, nazwijmy to, batoniki to szkół... Ja bym się tego nie obawiał, bo w 99% szkół w tej chwili już funkcjonują sklepiki, więc nikt chyba nie będzie wprowadzał automatu do szkoły, w której sklepik prowadzi działalność w dniu wejścia w życie ustawy i jeszcze trzy miesiące będzie mógł te batoniki sprzedawać.

W związku z tym, że nie została przyjęta poprawka dotycząca tego, żeby 1 stycznia 2016 r. ustawa weszła w życie... Ukłonem w stronę sprzedawców, jeżeli chodzi o kwestię uregulowania stosunków cywilnoprawnych tych sklepików, było wprowadzenie art. 2. To było celowe działanie Sejmu, było coś za coś: nie przedłużamy do 2016 r., tylko... Chciałbym, żeby państwo wzięli uwagę to, że notyfikacja przepisów unijnych zajmuje przynajmniej sześć miesięcy, więc po uchwaleniu tej ustawy... Przygotowanie rozporządzeń i ich notyfikacja... Tak naprawdę te rozporządzenia wejdą w życie pod koniec czerwca. To jest okres wakacyjny. Sklepiki wtedy wyprzedają to, co mogą, i nie sądzę, żeby trzy miesiące później one jeszcze przechowywały i sprzedawały tamten towar. Stąd ten przepis.

To było celowe działanie; nie było przypadkowe, tylko celowe. Celowo wprowadzono dualizm, bo czym innym jest ochrona tych osób, które weszły w pewien reżim i trzeba jeszcze przez jakiś czas chronić ich interesy, a czym innym... Osoby, które będą chciały to wykorzystać. Nie sądzę, żeby to była jakaś... Może jakiś automat wejdzie do szkoły, ale nie sądzę, żeby to była jakaś plaga. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Rozumiem, Panie Mecenasiu, ale rozumiem też pana... Mnie nie przekonuje ten argument, że to miało wejść w życie od 1 stycznia 2016 r., bo to znaczy, że tym, którzy źle robią, dajemy jeszcze trzy miesiące. Tak? Robicie źle, to róbcie sobie źle jeszcze przez trzy miesiące. A jeżeli jest to ustalone...

Proszę, Panie Mecenasiu.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Ja oczywiście rozumiem argumentację pana mecenasa, bo nietrudno się domyślić, że tak naprawdę chodzi o to, aby możliwe było dostosowanie określonych...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...umów do wymagań nowej ustawy. Prawdopodobnie o to chodzi, tylko że ja zwracam uwagę na jedną rzecz: tak naprawdę ustawodawca, formułując *vacatio legis* na takim

poziomie, na jakim... To się rzadko zdarza. Zazwyczaj mamy czternaście dni, maksymalnie trzydzieści dni, a jak ustawodawca ma gest, to daje dwa, trzy miesiące. W tym momencie ustawodawca daje w zasadzie cały rok. Wydaje się, że jest to odpowiedni czas na to, żeby stosowne zmienić umowy.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że ten dualizm *de facto* oznacza, że przez pierwsze trzy miesiące nowego roku szkolnego ustawodawca swojego celu nie będzie realizował, bo, tak jak pan mecenas powiedział, podmioty, które będą świadczyły określone usługi polegające na sprzedaży czy zbiorowym żywnieniu... Te podmioty będą prowadziły działalność przed 1 września 2015 r., a więc ten zabieg, który zaproponował Sejm w art. 2, oznacza wydłużenie *vacatio legis* do 1 listopada 2015 r. Być może zamiast tego rodzaju rozstrzygnięć należało wprost powiedzieć, że ustawa wchodzi w życie 1 listopada 2015 r.

*(Głos z sali: To się anuluje. Dobrze.)*

Przepraszam, 1 grudnia 2015 r.. Uniknęlibyśmy takiej sztucznej sytuacji, w której ustawa wchodzi w życie, ale w zasadzie nie może funkcjonować, bo jeszcze mamy trzy-miesięczny okres... Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję, Panie Mecenasiu.

Wiemy o tym wszystkim. Może przekonamy pana ministra.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czyli ministerstwo jest za tym. Tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę państwa, czy ktoś z państwa chce przejść poprawkę naszego Biura Legislacyjnego?

*(Głos z sali: Pani senator.)*

Pani senator Hatka. Tak?

Ja się przychyliam do pana głosu, Panie Mecenasiu. Może najpierw przegłosujemy... W jakiej kolejności mamy głosować, Panie...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Biuro Legislacyjne zaproponowało poprawkę, pani senator Hatka ją przejęła. Poprawka jest jasno sformułowana i polega na skreśleniu art. 2.)*

Przegłosujemy zatem tę poprawkę.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tak.)*

Dobrze, jeśli państwo pozwolą, może wraz z panią senator Hatką...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dobrze, pani sekretarz zanotuje to w protokole.)*

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Jednogłośnie przyjęta. Nie zgadzamy się z ministerstwem, w związku z czym ta poprawka...

Teraz przegłosujemy...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: W całości z poprawkami.)*

...przyjęcie ustawy w całości z tymi poprawkami, które zostały przyjęte przez naszą bardzo Wysoką Komisję.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni Państwo, przyjęliśmy ustawę wraz z poprawkami.

Kto z pań i panów senatorów chciałby być sprawozdawcą?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani senator Helena Hatka. Czy są jakieś inne...  
Wszyscy się zgadzają.

Szanowni Państwo, zamykam posiedzenie senackiej Komisji Zdrowia.

Dziękuję panu ministrowi i wszystkim państwu za przybycie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 58)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii